

TAK TO SIĘ ZACZEŁO!

1 września po długotrwałym okresie nauki zdalnej wszyscy uczniowie wrócili do stacjonarnych zajęć w szkole. Wreszcie nauka będzie prowadzona na zasadach sprzed pandemii, z zachowaniem określonego reżimu sanitarnego.



rok szkolny z uwagi na możliwość spotkania z przyjaciółmi i znajomymi. Bez względu na to z czym wracamy do szkoły, wszystkim życzę samych dobrych chwil w nowym roku szkolnym.

Wiktoria Trzebuniak, kl. 7b

1 września 2021 roku w naszej szkole odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2021/2022.

Najpierw cała społeczność szkolna wzięła udział w mszy świętej. O godzinie 9.00 po nabożeństwie w kościele parafialnym nastąpił przemarsz do Hali Widowiskowo-Sportowej, gdzie dyrektor w imieniu swoim i całej rady pedagogicznej serdecznie powitał wszystkich uczniów i ich rodziców, a w szczególności dzieci oraz młodzież z Gołyni,

którzy po raz pierwszy zawitali w nasze szkolne progi. Po uroczystości uczniowie wszystkich klasy wraz ze swoimi wychowawcami udali się na inauguracyjne spotkanie w sali.

Wielu z nas powraca zapewne z obawami i lękami po tak długiej przerwie, po nauce zdalnej – nie jesteśmy pewni swojej wiedzy, ale mam nadzieję, że szybko uda się nadrobić zaległości i powrócić do stanu sprzed pandemii. Myślę, że są też tacy, którzy z radością powitali nowy

W numerze:

* Tradycje i zwyczaje	s. 2
* Podróże małe i duże	s. 3
* Sport w szkole	s. 4
* Strefa kibica	s. 6
* Z życia szkoły	s. 8
* Warto obejrzeć	s.10
* Warto przeczytać	s. 12
* Kącik literacki	s. 14
* Galeria szkolna	s. 15
* Rozmaitości	s. 16

GÓRALSKIE DOŻYNKI

Cześć, jestem Witek!

Będę dla Was pisać o różnych tradycjach i zwyczajach z naszej okolicy. Chciałbym przybliżyć Wam ten temat, gdyż to, czym kiedyś żyli na co dzień nasi przodkowie, dziś odchodzi w zapomnienie. A przecież to nasze korzenie! W dzisiejszym artykule chciałbym Wam opisać dożynki.



Dożynki to święto, w którym dziękuje się Panu Bogu za obfite plony.

Uprawiana ziemia daje plon w postaci zbóż, warzyw, owoców i kwiatów, a poza tym ogromną satysfakcję z pracy, w którą przez długie miesiące wkładało się całe serce i dla której poświęcało się niejednokrotnie cały wolny czas i swoje zdrowie.

Radość z obfitych plonów ukoronowana zostaje uroczystymi dożynkami.

Pierwotnie dożynki nazywano

„hołdonos" lub „hałdamas".

Podczas święta robiono wieńiec dożynkowy, który miał formę niewielkiej korony wykonanej ze zboża i ziół, zamocowanej na grabiach. W orszaku ze śpiewem pieśni dożynkowych - czasem z muzyką - przynosiły go dziewczęta i kobiety do gospodyni, która dziękując za pracę, dawała trochę pieniędzy,



zapraszając je na poczęstunek i zabawę.

Współcześnie wieńce dożynkowe o przeróżnych kształtach znosi się do kościoła, święci się je i w nim pozostawia. W niektórych miejscowościach po ceremonii w kościele odbywa się festyn dożynkowy, połączony z muzyką, tańcem i dobrym lokalnym jedzeniem.

Witold Spyrka, 4a

RAJD SZLAKIEM KARDYNAŁA KAROLA WOJTYŁY



KOLARSTWO GÓRSKIE MTB

Odliczanie czas zacząć! We wtorek 14 września w Zawoi rozpoczął się **SPORTOWY ROK SZKOLNY 2021/2022**. Zaczęliśmy go od zawodów w kolarstwie górskim MTB w kategoriach Igrzyska Dzieci, Igrzyska Młodzieży Szkolnej, Licealiada.



Opowiem, jak to wszystko wyglądało z mojego punktu widzenia.

Wstałem o godzinie 8:00 i nie poszedłem do szkoły, bo pojechałem troszkę spóźniony z tatą od autobusu, który jechał z zawodnikami ze szkoły w Zawoi Centrum i innych szkół w powie-

cie suskim.

Gdy dojechaliśmy, zobaczyliśmy wielki ruch, bo było ponad 100 osób. Od razu pojechałem na pumtrack, żeby się rozgrzać przed startem, a następnie pojechaliśmy do góry na Rydzowy i po zjechaniu poczekaliśmy na start naszej grupy,

w której startowałem z numerem 60. W naszej grupie było ponad 40 zawodników. Kiedy było odliczanie, bardzo się stresowałem.

Po pokonaniu dwóch okrążeń trasy zająłem 21 miejsce w klasach 4-6, startując z ostatniego miejsca w grupie.

Igor Groń, kl. 4b



KOLARSTWO GÓRSKIE MTB



była się ceremonia wręczenia nagród za poszczególne miejsca.

Maciej B. Mętel, kl. 7b



W dniu 14 września „Zawojak” zorganizował w Zawoi finał powiatowy w kolarstwie górskim dla szkół podstawowych i szkół średnich. W imprezie wystartowało wielu utalentowanych rowerzystów, podzielonych na grupy wiekowe. Uczestnicy wykazali się sporymi umiejętnościami popartymi wieloma treningami na tym obiekcie.

Zawodnicy mieli do pokonania 1, 2, 3 lub 4 okrążenia toru w zależności od grupy wiekowej. Miarą był uzyskany najlepszy czas na poszczególnych dystansach. Aby przejść do następnego etapu, trzeba było zająć od 1 do 8 miejsca.

Zawody rozpoczęły się o 10.15, a skończyły się o 13.15. Najpierw jechały dziewczyny z klas od klas 4 – 6, później chłopcy z tej samej grupy wiekowej. Następnie wystartowali zawodnicy z klas 7 – 8, a na koniec rywalizowali rowerzyści ze szkół średnich..

Do zawodów wojewódzkich zakwalifikowali się:

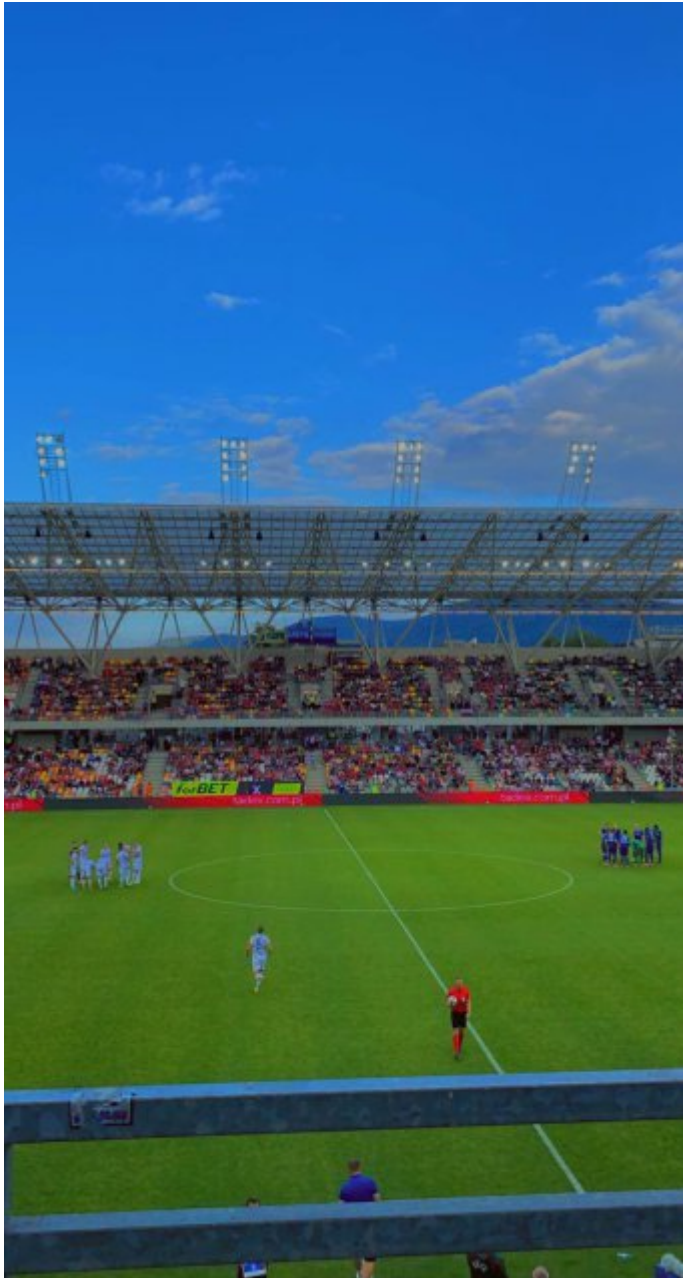
- Michał Wolczko - II miejsce
- Dawid Bartyzel - III miejsce
- Kacper Pena - V miejsce
- Mateusz Jończyk - VI miejsce
- Patryk Dyrzcz - VI miejsce
- Kacper Wronowski - VIII miejsce

Gratuluje im tego osiągnięcia. Na zakończenie zmagania od-



RAKÓW CZĘSTOCHOWA KONTRA SUDUVA MARIAMPOL

Nasze przeżycia inspirowane autentycznymi wydarzeniami z wyjazdu na mecz piłki nożnej drużyny Raków Częstochowa przeciwko drużynie Suduva Mariampol.

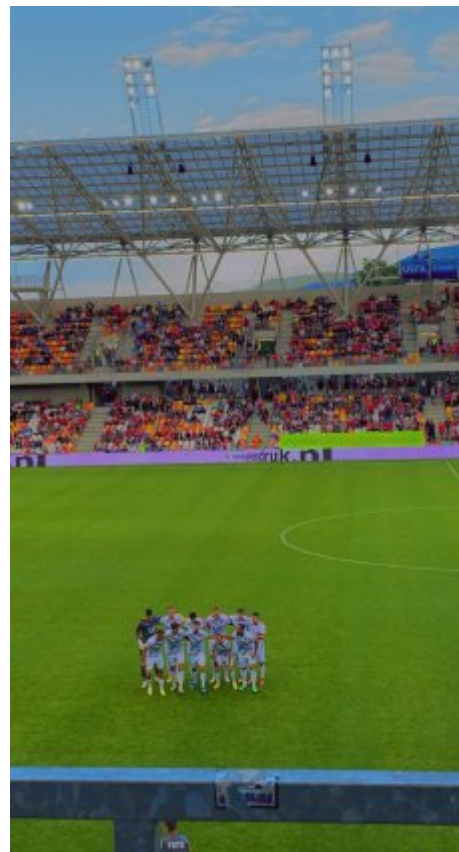


W czwartek po południu „my”, czyli Zosia i Natalka pojechałyśmy na mecz piłki nożnej do Bielska-Białej. Mogłyśmy z bardzo bliska obserwować każdy ruch zawodników!

Siedziałyśmy na trybunach zaraz nad gospodarzami. Piłkarzy miałyśmy prawie w zasięgu ręki! Co to były za emocje! Po murawie biegają zawodnicy, w łóżach dopingują kibice Rakowa, barwy naszego zespołu lśniły na trybunach. Mecz

wywoływał we wszystkich wachlarz pozytywnych emocji od krzyków, gwizdów, oklasków, śpiewów po gestykulacje kończyn. Śledziłyśmy mecz bardzo nerwowo, po każdym ważnym podaniu, każdy podrywał się z siedzeń, aby wspierać jak najlepiej swoją drużynę. Obie drużyny były bardzo dobre i dawały z siebie wszystko. To był ciężki mecz, bo Raków go wygrał po dogrywce w rzutach karnych 4:3. Mimo wszystko byłyśmy dumne z naszej drużyny. Po zejściu z trybun i wyjściu ze stadionu, pojechałyśmy odreagować do naszej ulubionej galerii. Tam to dopiero czułyśmy się jak na boisku! Manewry po ulubionych sieciówkach zawsze były trafne jak strzał piłką do bramki. Ustrzeliłyśmy parę goli tzn. „ciuchów” i z podniesioną głową wróciłyśmy do domów. Rozstałyśmy się w doskonałych humorach z wypiekami na twarzy od emocji i wygranej, ale z pustą kieszenią.

Wrażenia były niezapomniane i życzymy każdemu przeżycia takiego doświadczenia.



Zofia Bogdan,
kl. 7a
i Natalia Bujak,
kl. 7b

MECZ SIATKÓWKI CEV EUROVOLLEY 2021



W dniu 3 września odbył się mecz siatkówki CEV EuroVolley 2021. Wyjechaliśmy o godzinie 15:00 i dojechaliśmy o około 17:00.

Mecz odbył się w Krakowie w Tauron Arena. Polska grała z Portugalią i wygraliśmy 3:1.

Podczas meczu emocje sięgały zenitu, cała nasza grupa wraz z trenerami mocno kibicowała naszej reprezentacji.

Lena Smyrak, kl. 5a



PRZY WYBORCZEJ URNIE

We wrześniu odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego, które poprzedziła kampania wyborcza. Na korytarzach zawisły plakaty promujące kandydatów i ich programy wyborcze.

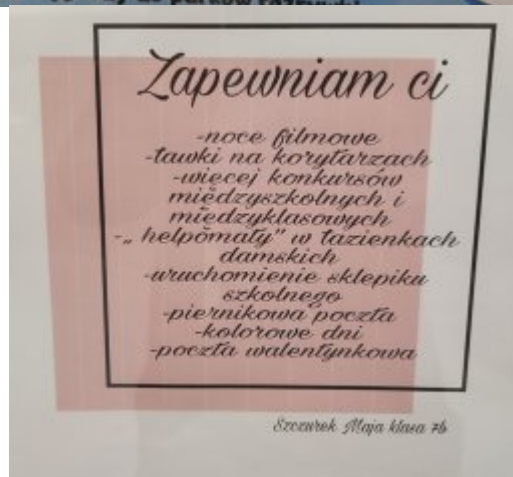
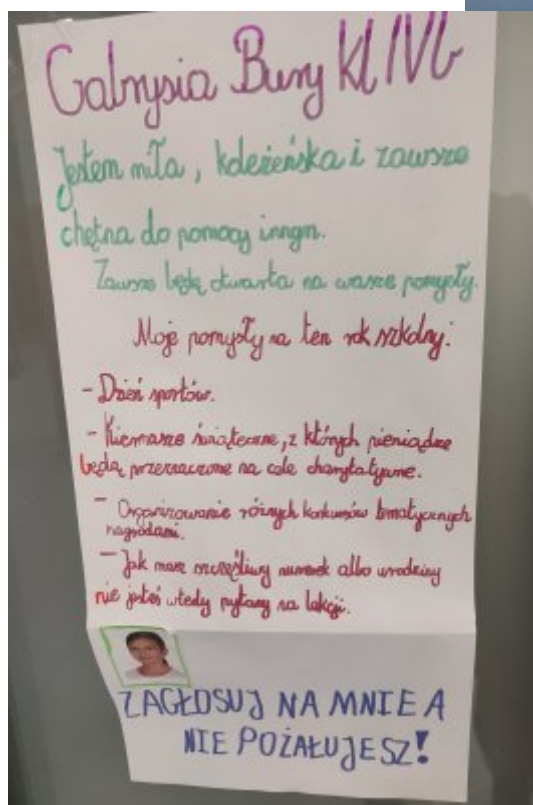
Oto wynik głosowania:

Gabriela Kudzia, kl. 8a - 35 głosów,

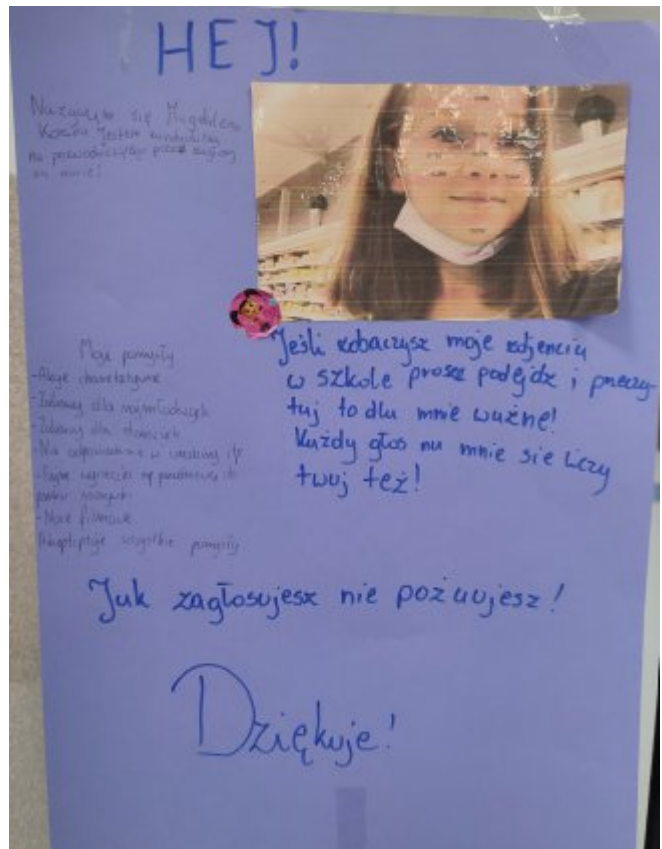
Maja Szczurek i Antek Adamiak, kl. 7b - 28 głosów

Kamil Chowaniak, kl. 7a - 23 głosy

Mamy nadzieję, że większość obietnic wyborczych uda się zrealizować. Wszystkich zachęcamy do współpracy. Zwycięzcom zaś serdecznie gratulujemy!



PRZY WYBORCZEJ URNIE



"TRIK PATRYKA"

Trik Patryka to spektakl, który powstał w ramach konkursu im. Jana Dormana, organizowanego przez Instytut Teatralny dla najbardziej wartościowych pod względem edukacyjnym i wychowawczym spektakli teatralnych.

Do tej pory spektakl został zagrany w kilkudziesięciu szkołach Krakowa i Małopolski. Przedstawienie stanowi bardzo wartościowe narzędzie w procesie wychowawczym, porusza tak ważne tematy jak tolerancja, otwieranie się inność, potrzeba rozmowy i komunikacji. Spektakl jest finansowany przez Ministerstwo Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, w ramach projektu „Kultura-interwencje” koordynowanego przez Narodowe Centrum Kultury.



NIENARODZONY brat Patryka miał urodzić się z niepełnosprawnością, przez co prawdopodobnie nigdy nie nauczyłyby się mówić (Trisomia 18), Ramzana, Rodziców Patryka, Pani Adamek jako nauczycielki polskiego z wadą serca, Pana Krąpca jako najgroźniejszego nauczyciela w szkole (był nauczycielem matematyki), Profesora Mleko jako profesora który mieszkał sam i nikt nie wiedział jak miał na imię lubił bakłazany, Pani z warzywniaka (była osobą niepełnosprawną (powtarzała cały czas jedno i to samo) oraz Trenera Ramzana (uczył boksu).

Trik Patryka to spektakl o otwieraniu się na inność i oswojaniu jej. Aby pomóc niepełnosprawnemu bratu, Patryk musi opuścić swoją strefę komfortu. Wymaga to od niego odwagi, ale dzięki tej sytuacji dojrzewa - otwiera się na świat, na innych ludzi, zdobywa cenną wiedzę i życiowe doświadczenie. Każda postać, z którą rozmawiał Patryk, jest na swój sposób „inna”. Od każdej uczy się czegoś nowego. Kiedy Patryk nie może znaleźć odpowiedzi w domu, szuka jej w szkole - u kolegów i nauczycieli. To cenne przesłanie tej historii - szkoła może być miejscem, w którym uczeń czuje się bezpiecznie, a nauczyciele to osoby,

W dniu 22 września 2021 roku w klasie 7b o godz 9:35 odbył się 45 minutowy spektakl pod tytułem „Trik Patryka”. Reżyserował go Mateusz Przyłęcki zainspirowany tekstem niemieckiego reżysera sztuki teatralnej Kri-

sto'ra Šagor'a. Dwaj aktorzy, Piotr Franasowicz oraz Ryszard Starosta, wystąpili w kilku rolach:

Patryka brata JESZCZE NIENARODZONEGO BRATA głównego bohatera (JESZCZE

"TRIK PATRYKA"



W końcu Patryk zrozumiał, że nie ma nic złego w byciu niepełnosprawnym, że osoba z niepełnosprawnością nie różni się od osoby pełnosprawnej i powinno się ją traktować zupełnie tak samo jak każdą inną osobę.

Według mnie spektakl ten był mądry i pouczający, gdyż pokazał, że osoba z niepełnosprawnością może potrzebuje trochę więcej zrozumienia i pomocy, lecz nie można jej traktować inaczej niż innych.

Zuzanna Bartyzel,
k. 7b

którym może zaufać i do których można się udać z prośbą o pomoc. Nie wolno uważać osobę niepełnosprawną za nienormalną lub gorszą, każdy jest dobry na swój sposób, nawet osoby niepełnosprawne.

Moim zdaniem spektakl uczy, jak pomagać osobom niepełnosprawnym. Polecam serdecznie obejrzenie tego spektaklu w Teatrze Ludowym w Krakowie.

Sandra Dulciewicz,
kl. 7b

"Trik Patryka" to mądry i wzruszający spektakl przedstawiający niepełnosprawność jako niczym nieróżniącą się od pełnosprawności oraz otwieranie się na inność i oswajaniu się z nią. Nie chodzi tu tylko o niepełnosprawnego brata głównego bohatera, gdyż każda z postaci jest w jakiś sposób "inna". Od każdej z nich Patryk dowiaduje się czegoś nowego. W trudnej dla niego sytuacji szukał on pomocy u nauczycieli oraz swoich kolegów, którzy udzielali mu wielu pomocnych rad.



„TATA, GOTUJ KISIEL ! ”

Drodzy obecni lub przyszli czytelnicy, maniacy dobrych książek, powieści a być może nawet lektur :) mam dla was niemałą gratkę. Książkę, którą wam pokrótce przedstawię, jest autorstwa polskiej pisarki Barbary Stenki.



Książka pt. „Tata, gotuj kisiel !” to mega zabawna i pouczająca propozycja lektury na coraz dłuższe jesienne wieczory. Sama okładka książki zapowiada ciekawą lekturę, niewątpliwie już sam tytuł sugeruje, że można się lekko uśmiechnąć. Jest przeznaczona dla czytelnika 10+, jednak jestem

pewna, że spodoba się nawet dorosłemu czytelnikowi. Napisana jest lekkim, współczesnym językiem.

Fabula książki przedstawia bardzo prawdziwe emocje, zaciekawia, zdarzenia, które mają tam miejsce, poruszają czytelnika. Opowiada o problemach dziewczynki, której mama wyjeżdża do

Anglii. Główna bohaterka - Aśka - to jedynaczka (nie lubi, jeśli nazywa się ją Asia). Mieszka jedynie z mamą. Dorasta w dobrobycie, gdyż jej mama jest dobrze prosperującą bizneswoman. Jednak kiedy pewnego dnia mama wyjeżdża do Anglii, dziewczynka zostaje sama z babcią, i znów okazuje się, że plany, które snujemy często biegną innym torem. Osoba babci też jest komicznie przedstawiona. Jej staroświeckie poglądy często nie mogą być zrozumiane przez Aśkę. Zasady wprowadzane przez babcię, są bardzo różne od nowoczesnego stylu wychowywania przez mamę Aśki. Na tym tle dochodzi do wielu śpięć i zabawnych zdarzeń.

Życie jednak lubi zaskakiwać, niespodziewanie babcia złamie nogę i trafi do szpitala. W ten oto sposób dziewczynka poznaje swojego „nieznanego” tatę. Według jej wyobrażeń, snutych na podstawie opowieści mamy, tacie bliżej jest do „jaskiniowca” niż do cywilizowanego człowieka :). Oczywiście, jak się domyślicie nie jest to zgodne z prawdą. W dalszej części książki Aśka zyskuje nie tylko tatę, ale też dziadka.

„TATA, GOTUJ KISIEL !”



Aśka cudownie wybląga możliwość posiadania świnki i wymyśli też genialny plan dotyczący przyszłości rodziny. Także w jej klasie nastąpią pewne zmiany, bohaterka inaczej spojrzy na różne sprawy.

Książka ta daje wiele do myślenia, jest tu różnorodność tematów, relacje rodzinne, klasowe przyjaźnie, jest mowa o wartości rzeczy materialnych, o pieniądzach, które przecież nie są najważniejsze, o ekologii, o odpowiedzialności za zwierzęta, które się posiada.

Główny temat to oczywiście sprawy związane z rodziną Aśki, wzajemne relacje między dorosłymi jej członkami. Książka ta na pewno wciąga, Aśce cały

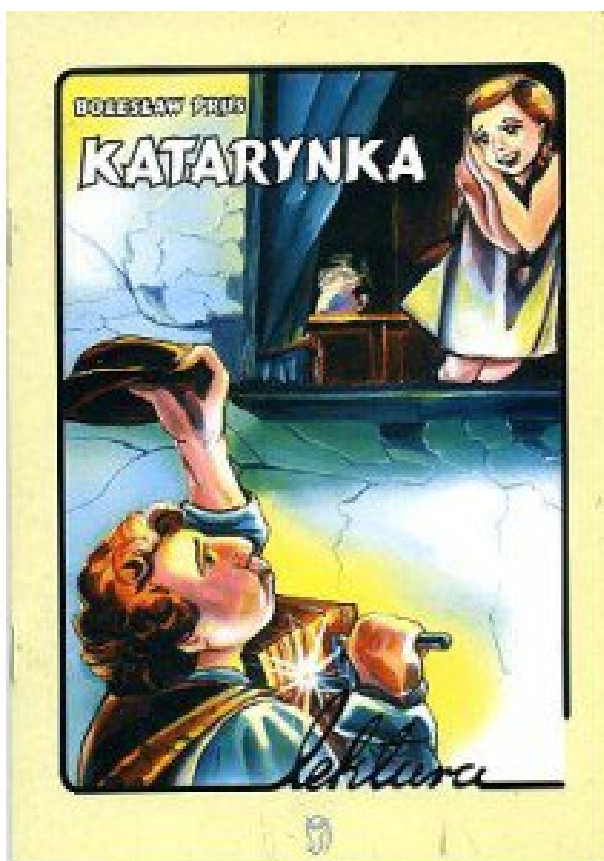
czas coś się przydarza. Sporo przygód, sporo humoru, nawet droga ze szkoły nie jest nudna.

Książka wspaniale pokazuje, jak doceniać rzeczy małe i cieszyć się z tych zwykłych. Ta pozycja to uczta dla czytelnika. Są w niej przezabawne ilustracje, każda strona przenosi nas w codzienne życie niesamowicie sympatycznej bohaterki.

Dlaczego taki tytuł? Tego wam nie zdradzę, zachęcam do czytania, a niewątpliwie polubicie Aśkę. W książce - jak w życiu – czasami świat staje na głowie.

Laura Ficek, kl.5b

NIEWIDOMA DZIEWCZYŃKA Z "KATARYNKI" BOLESŁAWA PRUSA



W noweli Bolesława Prusa "Katarynka" jedną z głównych postaci jest ośmioletnia niewidoma dziewczynka. Wraz z mamą i jej przyjaciółką zamieszkują lokal dla mniej zamożnych najemców. Obie kobiety pracują i opiekują się na zmianę małą. Dziewczynka w wieku sześciu lat ciężko zachorowała i straciła wzrok.

Ośmiolatka w sumie nie różni się od innych dzieci, jest szczupłą, wysoką dziewczyną, o ciemnych włosach, które gęsto opadają burzą loków na jej szczupłe ramiona. Ma ładną twarz, lecz niestety ciągle smutek wyostża jej rysy. Buzia, przeważnie jest blada i mizerna. Jej oczy niegdyś bijące blaskiem, teraz są puste i pogrążone w smutku.

Mimo kalectwa dziecka

mama ubiera ją ładnie, schludnie, choć nieco ubogo wygląda w porównaniu z dziećmi mieszkającymi na jej ulicy.

Dziewczynka najczęściej siedzi przy oknie, często bawi się lalką, którą powoli ubiera i rozbiera. Czasem też, za pomocą dwóch drutów, wiąże pasek z bawełnianych nici. Mimo kalectwa dziewczynka jest ciekawa świata, wyostżają się jej zmysły smaku, dotyku i powonienia. Nauczyła się chodzić po omacku, potrafi przejść dom wszerz i wzdłuż.

Zazwyczaj siedzi poważna i smutna, czasem "patrzy" w słońce szeroko otwartymi oczyma, lubi gdy ciepłe promienie ogrzewają jej twarz, wydaje jej się, że wtedy dostrzega kształty.

Czas spędza na słuchaniu śpiewu ptaków, szczekaniu psów, roz-

mów i krzyków ludzi.

Świat zewnętrzny dociera do niej dość opornie, ale mimo tego znajduje przyjemność w "podróżach" do piwnicy i na strych. Dziewczynka nie lubi się przeprowadzać, kocha swój stary dom. Jej życie bez rówieśników i dziecięcych zabaw w starej kamienicy, rekompensuje wizyta podwórkowego kataryniarza, który wygrywa fałszywe melodie na zepsutej katarynce.

Podczas słuchania muzyki dziewczynka śmieje się głośno, tańczy i klaszcze, a ze wzruszenia po jej twarzy płyną łzy. Wygląda wtedy na zadowoloną, szczęśliwą i piękną dziewczynkę.

Podsumowując, myślę, że bohaterka ciągle ma nadzieję na to, że odzyska wzrok. Cechuje ją spokój, opanowanie, swoje kalectwo znosi z podziwu godną cierpliwością, przeżywa lęk i niepokój, musi na nowo poznawać świat, ale jest uparta. To bardzo piękna i wzruszająca postać. Dzięki niej mogę poznać przeżycia niewidomych ludzi, którzy wyróżniają się wyjątkową wrażliwością i poczuciem piękna.

Laura Fcek, kl. 5b





KAWAŁ ŻARTU

- Jak się czuje ogórek w towarzystwie śmietany?
- Mizernie.

Przychodzi mężczyzna do lekarza z zabandażowaną ręką i nogą.

Lekarz pyta:

- Co się panu stało w rękę?
- Prąd mnie kopnął.
- A w nogę?
- Ja mu tylko oddałem.

Jasiu do sąsiadki:

- Potrzebna pani lodówka?
- Nie.
- To zaraz przyjdziemy ją zabrać.

Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga do rzeczownika „niedziela”?
- Wakacje, proszę pana.

- Dlaczego woda nie zdała egzaminu?
- Bo oblała.

Myśli miesiąca:

Nauczyciel



na początku i na końcu roku szkolnego

KOBIETA Z KLASĄ



"Podążaj za tym, co cię uszczęśliwia, a wszechświat otworzy ci drzwi, nawet gdyby wydawało się, że wokół są same ściany".

Joseph Campbell

JEDYNKA

Pismo Dzieci i Młodzieży ZS w Zawoi Centrum

Redaktor naczelny: **K. Wilczyńska.**

Zespół redakcyjny: **uczniowie szkoły podstawowej oraz nauczyciele.**

Opiekun: mgr Katarzyna Wilczyńska.

Adres redakcji: ZS w Zawoi Centrum, 34-222 Zawoja 2000, e-mail gazetkaszcentrum@wp.pl.

Skład komputerowy: mgr Katarzyna Wilczyńska,

Zdjęcia: arch. ZS Centrum, ogólnodostępne zasoby internetowe